

Tablice – pamięć wiecznie żywa – część XXXIV

# Profesor Kiejstut Žemaitis

W marcu 2016 roku minęła 110 rocznica urodzin prof. Kiejstuta Žemaitisa – hutnika, polityka, ministra, członka honorowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego i Rektora Akademii Górniczo-Hutniczej.

Kiejstut Gabriel Žemaitis urodził się 18 marca 1906 roku w Piotrkowie Trybunalskim, w rodzinie inteligentkiej – nauczycielskiej. Jego matka była żarliwą patriotką i tę cechę przekazała synowi. Bardzo wcześnie osierocony przez ojca. Od 1911 roku mieszkał w Chelmie Lubelskim, gdzie w 1923 roku ukończył gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego i otrzymał świadectwo dojrzałości. W tym samym roku rozpoczął studia w Akademii Górniczej na Wydziale Hutniczym, które ukończył z wyróżnieniem w 1928 roku, otrzymując dyplom inżyniera metalurga. Po studiach odbył roczną służbę

chu w elektrostalowni. Na tym stanowisku pozostał aż do wybuchu drugiej wojny światowej. W czasie okupacji początkowo przebywał w Chelmie Lubelskim, a od 1941 roku w Warszawie, pracując w Zakładach Tele-Radiotechnicznych na Pradze. W 1944 roku, po wyzwoleniu prawobrzeżnej Warszawy, wstąpił ochotniczo do II Armii Wojska Polskiego. W szeregach 8 Dywizji Piechoty WP, zwanej później Drezdeńską, brał czynny udział w walkach nad Odrą i Nysą oraz w Saksonii. Za zasługi bojowe został odznaczony Krzyżem Walecznych. W 1945 roku w stopniu kapitana został przeniesiony do rezerwy.

W 1946 roku rozpoczął pracę w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego w Katowicach jako dyrektor Działu Hutniczego. Wybitne zdolności organizacyjne i doskonała wiedza fachowa zostały bardzo szybko zauważone przez administrację państwową. W latach 1949–1952 związany był z resortem przemysłu ciężkiego, najpierw jak podsekretarz stanu, a od 1950 roku jako Minister Przemysłu Ciężkiego. Od 1952 roku do 1957 roku był ministrem Hutnictwa, w 1957 roku przez miesiąc – od 27 lutego 22 marca był też ministrem Przemysłu Maszynowego. Od 22 marca 1957 roku do 27 lipca 1959 roku był ministrem Przemysłu Ciężkiego – resort powrócił do starej nazwy. Przez 10 lat z pasją rozbudowywał i modernizował przemysł hutniczy. Zostawszy Ministrem Hutnictwa z wielką uwagą wysłuchiwał żądań służb górniczych i geologicznych swego resortu, gdyż zakreślone przez Niego plany zwielokrotnienia produkcji hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych pragnął jak najszerzej oprzeć na dostawach krajowych surowców mineralnych. Z tego powodu skutecznie popierał inicjatywy badawcze pracowników przemysłów zgrupowanych w resorcie przez Niego kierowanym oraz inspirował badania o istotnym znaczeniu dla polskiej metalurgii. Wielokrotnie osobiście udawał się na konferencje do Państwowego Instytutu Geologicznego, a zwłaszcza do dyrektora tej placówki prof. Jana Czarnockiego, by wpływać na odpowiednie ukierunkowanie i kolejność realizacji programów geologicznych badań. Często Jego wystąpienia były twarde, ale zawsze pożyteczne dla przyszłości kierowanego przez Niego resortu. Bo – mimo niedostatku danych o budowie geologicznej kraju – dyrektor PIG kierował do współpracy z przemysłem hutniczym (ciężkim) liczne zespoły specjalistów. Szczególne natężenie tej współpracy nastąpiło w okresie budowy Nowej Huty, gdy dla potrzeb projektantów zakładu materiałów ogniotrwałych tej huty musiano w ciągu kilku miesięcy udokumentować zasoby itów ogniotrwałych, kwarcytów, dolomitów, magnezytów, co warunkowało wybór technologii wytwarzania odpowiednich materiałów, stosownie do charakterystyk rozpoznanych surowców. W okresie przygotowań organizacyjnych do I Kongresu Nauki Polskiej w 1950 roku oraz następnie w latach 1951–1952, w trakcie różnorodnych dyskusji nad organizacją badań geologicznych w Polsce nie szczędził trudów, aby zapewnić swojemu resortowi rozwój bazy surowców mineralnych oraz opracowanie warunków geologiczno-inżynierskich dla potrzeb projektowania ciężkich obiektów przemysłowych. Na licznych posiedzeniach w Komisji Planowania Gospodarczego i w Państwowym Instytucie Geologicznym przed-

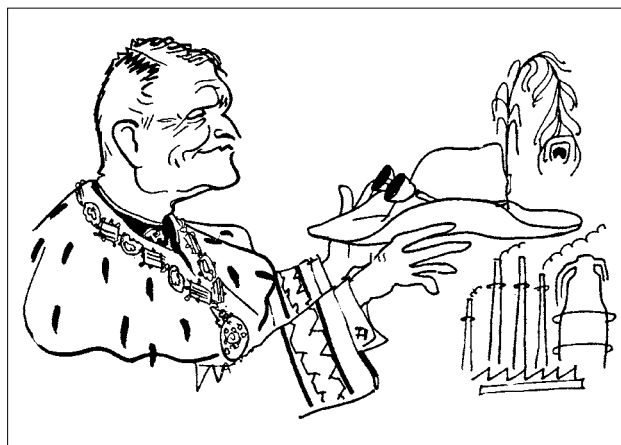


foto. arch.

Portret prof. K. Žemaitisa z auli pawilonu A-0

wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Dęblinie, którą ukończył jako plutonowy podchorąży. W 1932 roku awansowano Go na podporucznika, a w 1937 roku – na porucznika rezerwy wojsk lotniczych. W latach 1929–1930 pracował jako konstruktor w hucie „Hantke” w Częstochowie. Wskutek nadchodzącego kryzysu gospodarczego huta została zamknięta i przyszedł naukowiec przez osiem miesięcy pozostawał bez pracy. Przeniósł się wówczas do Krakowa i podjął obowiązki metaloznawcy w Dyrekcji PKP. W 1932 roku rozpoczął pracę w hucie „Baildon” w Katowicach, początkowo w biurze konstrukcyjnym, a następnie jako inżynier ru-

stawiał propozycje organizacyjne resortu, w tym utworzenie przedsiębiorstw geologicznych z istniejących komórek geologicznych w zjednoczeniach podległych hutnictwu. W latach 1952–1956 był posłem na Sejm PRL I kadencji. W 1959 roku przeszedł na stanowisko Zastępcy Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Funkcję tę pełnił do 1962 roku. Rok ten zamyka właściwie okres jego nieprzerwanej działalności na polu odbudowy i rozbudowy polskiego przemysłu hutniczego. Należy podkreślić, że był też wielkim entuzjastą stworzenia nowoczesnego polskiego hutnictwa, prawie bezpośrednio brał udział w budowie Huty im. Lenina (obecnie ArcelorMittal Poland S.A. Oddział w Krakowie), za co otrzymał Czerwony Sztandar Pracy nadany przez ZSRR. Wybitny specjalista w dziedzinie metalurgii żelaza, a zwłaszcza procesów otrzymywania stali, był inicjatorem i nieprzeciętnym organizatorem – tak pod względem technicznym, jak i naukowym – poczynań prowadzących do wzrostu krajowej produkcji hutniczej oraz podniesienia poziomu technicznego zakładów hutniczych. Na szczególną uwagę zasługuje jego dominujący udział w wytyczeniu kierunków postępu technicznego w przemyśle ciężkim oraz w rozbudowie zaplecza naukowo-badawczego zarówno w instytucjach resortowych, jak i placówkach PAN oraz uczelniach. Osobiście angażował się w każdą nową inwestycję hutniczą, czego przykładem może być budowa nowego wielkiego pieca w Hucie im. Lenina, którego wymurówkę sam kontrolował, m.in. opuszczając się na linach do wnętrza szybu.



Karykatura prof. K. Žemaitisa zaczerpnięta z Wydawnictwa Jubileuszowego 1919-1969 Akademia w karykaturze w opracowaniu A. Wasilewskiego

Nowa karta w życiu profesora otwiera się z chwilą powołania go w 1961 roku na profesora nadzwyczajnego Akademii Górniczo-Hutniczej, na Wydziale Metalurgicznym. Do pracy w akademii ściągnął go ówczesny rektor Feliks Olszak, z którym znał się i przyjaźnił jeszcze z czasów przedwojennych. To był świetny pomysł i zarazem posunięcie strategiczne. Czasy były trudne, brakowało literatury, aparatury – jednym słowem wszystkiego. Rektor Olszak już wcześniej załatwiał wiele rzeczy dla AGH przez Niego, wykorzystując to, że miał On szerokie znajomości w urzędach państwowych i hutach. Trzeba zaznaczyć, iż Žemaitis był w AGH osobą znaną, już w roku akademickim 1951/1952 miał wykłady zlecone z elektrometalurgii stali. Przez cały okres działalności ministerialnej zawsze pamiętał o akademii. 24 lutego 1956 roku została podpisana umowa w sprawie pomocy w rozwoju wyższego szkolnictwa górniczego i hutniczego w okresie 1956–1960 pomiędzy Ministerstwem Górnictwa Węglowego i Ministerstwem Hutnictwa, a Senatem AGH i Politechniki Śląskiej. Umowę podpisali ministrowie Piotr Jaroszewicz i Kiejstut Žemaitis oraz rektorzy Zygmunt Kowalczyk i Zygmunt Jasiński. Następnie 16 czerwca 1959 roku zawarte zostało porozumienie w sprawie przedłużenia umowy z 24 lutego 1956 roku, wśród

podpisujących był również Žemaitis – jako minister Przemysłu Ciężkiego. 19 października 1965 roku, po raz kolejny zostało podpisane porozumienie w sprawie przedłużenia umowy z 24 lutego 1956 roku, dotyczące pomocy w rozwoju wyższego szkolnictwa w zakresie górnictwa, hutnictwa i chemii. Podobnie jak poprzednio podpisywali je ministrowie i rektorzy zainteresowanych stron. I tak jak przy poprzednich umowach, jednym z podpisujących był Žemaitis – tym razem podpisywał jako rektor AGH. W 1961 roku Žemaitis został kierownikiem Zakładu Elektrometalurgii Stali w Katedrze Metalurgii Stali, kierowanej przez F. Olszaka, a następnie w 1965 roku objął Katedrę Metalurgii Stali. W 1963 roku został wybrany na stanowisko Rektora AGH. Godność tą piastował przez dwie kadencje, do 1969 roku. Jego działalność w tym okresie to jedna z piękniejszych kart w dziejach naszej uczelni, która wysunęła się na czoło technicznych uczelni w Polsce. W trosce o uczelnię i jej wychowanków kontynuował rozbudowę AGH i zreorganizował studia. Z Jego inicjatywy i przy czynnym Jego uczestnictwie, w latach 1966–1968 wybudowano Miasteczko Studenckie – ośrodek dla studentów wszystkich wyższych uczelni krakowskich. Jest to trwałym pomnikiem Jego działalności. Po zmianie struktury AGH w 1969 roku, profesor Žemaitis pełnił funkcję kierownika Zakładu Stalownictwa w Instytucie Metalurgii. Wówczas swój wysiłek skoncentrował głównie na rozwoju naukowym i dydaktycznym kierowanej przez siebie placówki. Był inicjatorem i kierownikiem długiego cyklu prac naukowo-badawczych nad doskonaleniem technologii wytwarzania stali i podniesienia jej jakości. Badania naukowe, w kierowanych przez Niego zespołach obejmowały:

- intensyfikację i doskonalenie technologii procesu martenowskiego;
- optymalizację parametrów metalurgicznych tlenowych procesów stalowniczych;
- doskonalenie technologii wytwarzania stali w elektrycznych piecach łukowych;
- nowe metody otrzymywania żelazostopów.

W 1971 roku otrzymał Žemaitis tytuł profesora zwyczajnego. Będąc rektorem AGH nadal współdziałał z innymi profesorami w stwarzaniu warunków korzystnych dla rozwoju kadry geologów, czego jednym z konkretnych wyrazów było powstanie w AGH Wydziału Poszukiwawczo-Naftowego. Znajdował czas na stałe uzupełnianie zasobu informacji o bazie surowcowej i o tendencjach rozwojowych w tej dziedzinie. I tak, 4 czerwca 1966 roku, na uroczystościach 150-lecia założenia – staraniem Stanisława Staszica – Szkoły Akademicko-Górnicznej w Kielcach, profesor Žemaitis jako rektor AGH dał wyraz swoim poglądom gospodarczym. Podkreślił słuszność opierania górniczych zamierzeń inwestycyjnych na Kielecczyźnie o wyniki badań geologicznych. Nie negując możliwości stwierdzenia tam przez geologów atrakcyjnych wystąpień surowców rud metalicznych, uznał jednak za uzasadnione rozbudowanie w rejonie kieleckim eksploatacji surowców skalnych do wytwarzania materiałów budowlanych, do pozyskiwania surowców do produkcji materiałów ogniotrwałych oraz surowców topników dla potrzeb hutnictwa. Słuszność swojego poglądu widział optymistycznie w fakcie podjęcia z końcem 1966 roku w Grzybowie eksploatacji metodą otworową siarki, której pokłady rozpoznał zespół geologów Instytutu Geologicznego. Wielkie doświadczenie profesora było nieustannie wykorzystywane przez resorty gospodarcze do uzyskania ocen o zamierzeniach inwestycyjnych oraz o planowanych kierunkach rozwoju bazy surowców rudnych, w tym dla potrzeb planu roku 2000. Zostało to opublikowane w pracy „Hutnictwo żelaza roku 2000: zarys prognozy” opracowanej w zespole: Kiejstut Žemaitis, Oskar Goszyk, Zygmunt Musiałik. I choć niekiedy Jego poglądy budziły chęć dyskusji – to jednak zawsze zmuszały do przeprowadza-

nia głębszej analizy problemu przed zabraniem głosu. Z licznych publikacji naukowych i opracowań profesora, szczególnie doniosłe znaczenie miało memorandum z 1971 roku, które zaważyło w zasadniczy sposób na nowoczesnym ukierunkowaniu rozwoju hutnictwa żelaza tamtego okresu. Wychował wielu metalurgów, którzy w następnych latach zajmowali poważne stanowiska w wyższych uczelniach technicznych i w przemyśle hutniczym. W połowie 1972 roku ciężka operacja zmusiła Go do opuszczenia kierownictwa Katedry Metalurgii Stali.

Mimo dużego zaangażowania w pracy zawodowej profesor potrafił również znaleźć czas na pracę społeczno-polityczną. Na pierwszym miejscu zauważalna była jego działalność w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w której pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji. W latach 1959–1968 zasiadał w KC PZPR. Ponadto m.in. był przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Metalurgii Żelaza im. Stanisława Staszica w Gliwicach, przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Metalurgii AGH, zastępcą przewodniczącego Rady Naukowej Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, przewodniczącym Sekcji Metalurgicznej Komitetu Nagród Państwowych, doradcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, członkiem Komitetu Hutnictwa PAN oraz członkiem Rady Naukowej Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

W uznaniu zasług, jakie położył dla rozwoju polskiego przemysłu hutniczego i nauki otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień, a były to: Order Budowniczych Polski Ludowej, dwukrotnie Sztandar Pracy I klasy, Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, "Zasłużony Hutnik PRL", odznaki Naczelnej Organizacji Technicznej i Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz wiele innych. Ponadto za bardzo aktywny udział w pracach stowarzyszeń technicznych otrzymał godność członka honorowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego oraz tytuł Generalnego Dyrektora Górniczego I stopnia. Profesor był również bardzo aktywnym członkiem Stowarzyszenia Wychowanków AGH. Należał do pierwszej, znacznej grupy wychowanków uczelni, którzy już w grudniu 1948 roku złożyli deklarację członkowskie SW AGH, a później bardzo popierał jego działalność. Znając problemy lokalne Stowarzyszenia i wiedząc o zbliżającym się jego 25-leciu, pod koniec swojej kadencji rektorskiej, po konsultacjach z Komisją Lokalową Uczelni, podjął wstępną decyzję o przyznaniu dla niego statusu lokalu. Również za Jego kadencji rektorskiej odbył się jubileusz 50-lecia AGH i miał niezwykle okazałą i barwną oprawę. Część uroczystości odbyła się na Rynku Głównym Krakowa w obecności wielotysięcznej rzeszy zaproszonych mieszkańców miasta. Chciano w ten sposób przybliżyć krakowianom problemy i piękne tradycje związane z historią uczelni oraz zwyczajami zawodów górniczych i hutniczych. Tam też na przygotowanej scenie, ustawionej po stronie holdu pruskiego, został uroczystie przekazany uczelni na ręce rektora Żemaitisa sztandar, który został ufundowany przez Stowarzyszenie Wychowanków AGH. Akademia otrzymała też patrona – imię Stanisława Staszica, którego okazały pomnik został odsłonięty na półpiętrze holu gmachu głównego. W uznaniu Jego zasług stowarzyszenie uczciło Go w bardzo szczególny sposób, w 1973 roku nadając Mu godność „Członka Honorowego SW AGH”. Jego nazwisko widnieje na tablicy Członków Honorowych Stowarzyszenia Wychowanków AGH, wmurowanej w Gmachu Głównym – A-0 (więcej na ten temat w Biuletynie AGH 2014 nr 78/79, XIII część cyklu).

U podstaw działania Kiejstuta Żemaitisa leżał zawsze głęboki i gorący patriotyzm, pracowitość i humanizm – związane z dużymi zdolnościami umysłowymi i wyrosłe na tle najlepszego romantyzmu. Ten romantyzm w żadnym stopniu nie osłabiał Jego energii w działaniu, trzeźwym rozstrzygnięciu zawitych problemów i łamaniu trudności. Miał dużą odporność psychiczną. W pracy prowa-

dzionej w trudnych warunkach nie szczędził sił i z całą bezwzględnością poświęcał je swym obowiązkom. W postępowaniu z ludźmi cechowała Go zawsze prawość i niezwykła skromność. Zawsze był uczynny i życzliwy dla otaczających Go ludzi, siedł przez życie z uśmiechem na twarzy. Za te przymioty był powszechnie lubiany. W rzadkich chwilach, wolnych od zajęć, holdował literaturze pięknej, teatrowi, dobrej muzyce i przyrodzie.

Zmarł 23 września 1973 roku w Warszawie i został pochowany na cmentarzu Powązkowskim.

W kilka miesięcy po śmierci, 11 maja 1974 roku z okazji Dnia Hutnika odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Wydziału Metalurgicznego pod przewodnictwem dziekana prof. Jana Janowskiego



foto: H. Sieniński

Tablica na pawilonie B-3

z udziałem Rektora AGH prof. Romana Neyka, wicepremiera Rady Ministrów PRL Franciszka Kaima i Włodzimierza Lejczaka – Ministra Przemysłu Ciężkiego, podczas którego w szczególny sposób przypomniano profesora Żemaitisa. Po przejściu pod pawilon B-3, Rektor AGH zaprezentował Jego postać i zasługi dla rozwoju polskiego hutnictwa i akademii, a wicepremier F. Kaim, w obecności żony Włodzimierza oraz ministra W. Lejczaka, pawilonowi nadał Jego imię i uroczystie odsłonił tablicę z brązu „Pawilon im. Kiejstuta Żemaitisa”. Profesor K. Żemaitis będąc rektorem przez dwie kadencje, przyczynił się do wybudowania tego budynku, który powstał wskutek Jego inicjatywy i dzięki usilnym osobistym staraniom o środki finansowe na dokończenie budowy. Ponadto jedna z ulic Krakowa, w okolicy Salwatora nosi Jego imię.

O tym jak bardzo konsekwentny był profesor, niech zaświadczy przytoczona anegdota. Fabryka Samochodów Osobowych, podlegająca ministrowi Żemaitisowi, wypuściła na rynek pierwszą syrenkę, samochód absolutnie nie do jeżdżenia. Minister powiedział do swojego kierowcy: „skoro wyprodukowaliśmy ten samochód, będziemy go używać”. I przesadził go z wolgi do syreny. Pół roku tak się męczyli.

Zwywy umysł, głębokie i stale uzupełniane wykształcenie fachowe, wybitne zdolności organizacyjne oraz pracowitość i ofiarność spowodowały, że działalność profesora Żemaitisa wywarła nie tylko silny wpływ na dynamiczny rozwój polskiego hutnictwa, ale stała się jednocześnie wzorem prawego, niezmordowanego w swojej pracy człowieka, który jednocześnie ujmował wszystkich swoją dobrocią i sercem. Profesor zapisał się trwałymi zgłoskami w historii polskiego hutnictwa żelaza i gospodarki narodowej.